

Sygnatura akt XI C 65/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Małgorzata Bojarska

Protokolant:Ewa Chorzępa

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A.

przeciwko M. K.

- o zapłatę 9 034,43 zł.

I. powództwo oddała;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 1 476 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu przez adwokata Ł. O..

### UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w W. w pozwie z dnia 5 sierpnia 2015 r. wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a skierowanym przeciwko M. K. zażądała zapłaty na swoją rzecz kwoty 9.034,43 zł wraz z liczonymi od tej kwoty odsetkami ustawowymi od dnia 14 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów sądowych, zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zwrotu innych kosztów. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, iż pozwana M. K. oraz (...) S.A. zawarli w dniu 7 maja 2015 r. umowę nr (...). Wobec niewywiązania się pozwanej ze zobowiązania strona powodowa wypowiedziała pozwanej umowę oraz wystawiła wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) z dnia 13 lipca 2015 r.

W dniu 9 września 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1487159/15 wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu.

Sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty złożyła pozwana wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Odnosząc się do twierdzeń strony powodowej, w uzasadnieniu sprzeciwu pozwana wprawdzie przyznała, że zawarła umowę z tytułu karty kredytowej ze stroną powodową z limitem 7.500 zł, jednak w ramach dostępnego limitu kredytowego zawarła umowę spłaty na raty. Jednocześnie zakwestionowała kwotę roszczenia jakiej domaga się strona powodowa.

Wobec skutecznego wniesienia przez pozwaną sprzeciwu i tym samym utraty w całości mocy nakazu zapłaty, postanowieniem z dnia 20 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi, jako właściwemu według zasad ogólnych.

Po przekazaniu sprawy do tut. Sądu, pismem z dnia 14 marca 2016 r. (data stempla pocztowego) strona powodowa uzupełniła pozew wniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Do pisma uzupełniającego strona powodowa załączyła wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) sporządzony na dzień 13 lipca 2015 r., z którego wynika, iż kwota 9.034,43 zł dochodzona przedmiotowym pozwem wynika z umowy o korzystanie z karty kredytowej nr (...) z dnia 7 maja 2014 r. i obejmuje: 8.373,20 zł, tytułem należności głównej oraz 661,23 zł tytułem odsetek umownych

karnych naliczonych za okres od 12 stycznia 2015 r. do 13 lipca 2015 r. od zadłużenia przeterminowanego w wysokości 10,00% w skali roku, a także 48,00 zł tytułem kosztów opłat i prowizji.

Pozwana w piśmie z dnia 8 czerwca 2016 r. (data stempla pocztowego), stanowiącym uzupełnienie sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wniosła o oddalenie powództwa w całości z uwagi na przedwczesność roszczenia strony pozwanej, podtrzymując w pozostałym zakresie stanowisko wyrażone w sprzeciwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Jednocześnie ze złożeniem sprzeciwu pozwana wystąpiła o zwolnienie od kosztów oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu, powołując się na trudną sytuację materialną.

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanej, w piśmie z dnia 21 lipca 2016 r. (data stempla pocztowego) strona powodowa wskazała, że zawarła z pozwaną umowę o limit kredytowy na podstawie, której udzieliła pozwanej kredytu w kwocie 7.500,00 zł. Nadto strona pozwana wskazała, że produkt kredytowy, który dotyczy pozwanej, tj. „limit kredytowy” to produkt nazywany „spłaty na raty”. Jest on uruchamiany jako środek pomocniczy do spłaty Karty Kredytowej. Funkcjonalność polega na tym, że klient wskazuje jaką kwotę przyznanego limitu na karcie kredytowej chce spłacać ratałnie i taki limit otrzymuje, zatem jest to oddzielny produkt, lecz ściśle powiązany z kontem klienta. Następnie po uruchomieniu limitu, klient ma obowiązek wpłacać na konto (kartę kredytową) nie tylko minimalną kwotę wskazaną na wyciągu, ale również raty wspomnianego limitu pomocniczego. Strona pozwana spłacała jedynie raty, zapominając o wpłacie kwoty minimalnej. Na okoliczność potwierdzenia zasadności i wysokości dochodzonego przez stronę powodową roszczenia, jak również dla potwierdzenia faktu niewywiązywania się pozwanej z warunków określonych w umowie, strona powodowa przedłożyła do akt sprawy elektroniczne zestawienie operacji dla rachunku, które miało potwierdzać zasadność oraz wysokość dochodzonego roszczenia, a także fakt przekazania środków z udzielonego kredytu na bieżące wydatki pozwanej.

Postanowieniem z dnia 23 września 2016 r. Sąd zwolnił pozwaną M. K. od kosztów sądowych w całości oraz ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata.

Ustanowiony dla pozwanej pełnomocnik w piśmie przygotowawczym z dnia 26 października 2016 r. powołując się na art. 26 ust. 1 ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw z dnia 6 września 2013 r., podniósł zarzut przedawnienia z uwagi na upływ terminu, który w przypadku roszczeń z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy wynosi 2 lata. Dodatkowo z ostrożności procesowej, na podstawie art. 320 k.p.c. wniósł o odroczenie obowiązku zapłaty spornej kwoty przez pozwaną na rzecz strony powodowej na okres 5 lat.

Wraz z kolejnym pismem przygotowawczym z dnia 8 grudnia 2016 r. (data stempla pocztowego) strona powodowa wskazała, że zarzut przedawnienia poniesiony przez pozwaną należy uznać za całkowicie bezzasadny, albowiem strona powodowa dokonała wypowiedzenia umowy pismem z dnia 6 października 2014 r., które następnie zostało dwukrotnie awizowane. Wobec faktu, iż pozwana nie podjęła przesyłki w terminie, pomimo dwukrotnego jej awizowania, uznać należy, iż wypowiedzenie umowy zostało pozwanej doręczone w dniu 27 października 2014 r. Od tej daty należy więc liczyć bieg terminu przedawnienia roszczenia. W związku z tym w dniu złożenia pozwu, tj. 5 sierpnia 2015 r. roszczenie strony powodowej nie było przedawnione.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 2 marca 2011 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. a M. K. została zawarta otwarta umowa produktowa nr (...), na podstawie której (...) S.A. na wniosek pozwanej po spełnieniu warunków określonych w ust. 2 umowy zobowiązał się do udzielania kredytobiorcy kredytów wskazanych w „Regulaminie kredytów konsumpcyjnych dla osób fizycznych w m.”. Warunkami udzielenia lub zmiany warunków udzielenia kredytów na podstawie otwartej umowy produktowej było złożenie prawidłowo wypełnionego wniosku o udzielenie kredytu, posiadanie przez kredytobiorcę zdolności kredytowej przedstawienie dokumentów wskazanych przez bank, posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych, zawarcie umowy o dany kredyt w formie elektronicznej lub pisemnej w trybie określonym w umowie, spełnienie innych warunków wskazanych w „Regulaminie kredytów konsumpcyjnych dla osób fizycznych w m.”. Integralną część umowy kredytu, zawartej w trybie określonym w § 3 umowy stanowić miało między innymi „Potwierdzenie udzielenia kredytu wydawane do każdej zmiany udzielonego kredytu po spełnieniu

warunków wskazanych w ust. 2. Warunki umowy kredytu, zawartej na podstawie umowy produktowej obejmowały w szczególności kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, okres umowy kredytu oraz terminy spłat kredytu, wysokość oprocentowania kredytu, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu.

**/dowód:**

- otwarta umowa produktowa z dnia 2.03.2011 r. – k. 25-27v/

W dniu 13 maja 2014 r. pozwanej został przyznany kredyt ratalny w kwocie 4.225,69 zł, natomiast w dniu 21 maja 2014 r. pozwanej został przyznany kredyt ratalny w kwocie 1.418,58 zł. Oba kredyty zostały przyznane w ramach limitu pomocniczego powiązanego z kartą kredytową M. K. VISA C. (...) nr (...). W dniu 10 czerwca 2014 r. pozwana dokonała spłaty zadłużenia w kwocie 71,57 zł. W dniach 1 lipca 2014 r., 1 sierpnia 2014 r., 1 września 2014 r., 1 października 2014 r., 3 listopada 2014 r., 1 grudnia 2014 r., 2 stycznia 2015 r. oraz 9 stycznia 2015 r. na rachunku pozwanej następowało automatyczne przeksięgowanie kredytu ratalnego.

**/dowód:**

- zestawienie operacji na rachunku karty VISA C. (...) nr (...) w okresie od dnia 7.05.2014 r. do dnia 14.08.2015 r. – k. 23#24/

W dniu 6 października 2014 r. strona powodowa skierowała do pozwanej pismo zatytułowane „Ostateczne wezwanie do zapłaty”, w którym wezwała pozwaną do spłaty zaległych płatności na rachunku VISA C. (...) nr (...), także tych zapadłych po dacie pisma w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Wymagalne należności banku na dzień sporządzenia wezwania wynosiły 1.436,10 zł, w tym: kapitał 1.326,89 zł, odsetki od kapitału 93,21 zł opłaty i prowizje banku. W przypadku braku spłaty we wskazanym terminie, pismo należało traktować jako wypowiedzenie umowy przez bank. Okres wypowiedzenia wynosił 60 dni i miał być liczony od dnia następnego po upływie wskazanego 7 dniowego terminu. Wypowiedzenie umowy miało oznaczać postawienie całej kwoty zobowiązania łącznie z należnymi odsetkami i opłatami w stan natychmiastowej wymagalności. Całkowita kwota zobowiązania na dzień sporządzenia wezwania wynosiła 8.173,68 zł. Pismo wróciło do nadawcy z adnotacją „Zwrot nie podjęto w terminie”.

**/dowód:**

- pismo strony powodowej do pozwanej z dnia 6.10.2014 r. wraz z kserokopią obustronną koperty – k. 28-29/

Pozwana M. K. od 1 sierpnia 2013 r. jest zatrudniona przez spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. na stanowisku sprzedawca-kasjer w wymiarze 3/4 etatu. Z tego tytułu w okresie od 1 sierpnia 2013 r. do 31 lipca 2016 r. otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 12,90 zł brutto za godzinę, a od 1 sierpnia 2016 r. w kwocie 15,50 zł brutto za godzinę. Przeciwno pozwanej z wniosku wierzyciela (...) Bank S.A. Komornik Sądowy dla W. we W. W. M. prowadzi postępowanie egzekucyjne z wynagrodzenia za pracę. W związku z tym pozwana otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.043,52 zł netto, stanowiącej równowartość ustawowej kwoty wolnej od zajęcia. Pozwana samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe, ma na utrzymaniu syna w wieku 12 lat. Na jego rzecz z wniosku pozwanej przeciwko R. M. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Środzie Śląskiej A. M. prowadzi egzekucję należności alimentacyjnych, które od lipca 2016 r. miesięczne wynoszą 858,37 zł. W skład miesięcznych wydatków pozwanej wchodzi następujące kwoty: czynsz 550 zł, opłata za energię elektryczną około 30 zł, koszt dojazdów do pracy 60 zł, opłata za telefon około 50 zł, opłata za internet 20 zł.

**/dowód:**

- formularz PIT-37 wraz z formularzem PIT-O – k. 67-73;
- rachunek – k. 90, ,

- faktury VAT – k. 85-88, 93,
- umowa o pracę z dnia 1.08.2013 r. – k. 81
- umowa o pracę z dnia 1.08.2016 r. – k. 80,
- pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Środzie Śląskiej z 30.06.2016 r. – k. 82,
- pismo (...) Bank S.A. z dnia 25.04.2016 r. – k. 84/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Strona powodowa domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej M. K. kwoty 9.034,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami wskazując, iż wobec nie wywiązania się przez pozwaną z zobowiązania wynikającego z zawartej pomiędzy stronami umowy o limit kredytowy strona powodowa wypowiedziała przedmiotową umowę stawiając całą należność w stan wymagalności, co zostało stwierdzone wystawionym w dniu 13 lipca 2015 r. wyciągiem z ksiąg banku.

Pozwana przyznała fakt korzystania ze środków udzielonego jej przez stronę powodową kredytu, jednakże zaprzeczyła wysokości powstałego zadłużenia.

Umowa stron była umową łączącą elementy dwóch umów nazwanych: umowy o (elektroniczną) kartę i umowy kredytowej. Przy czym w niniejszym procesie podstawą faktyczną powództwa były zagadnienia związane ze zwrotem udzielonego kredytu, a nie funkcjonowaniem karty jako instrumentu płatniczego, czy też rozliczeniowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 1988) (dalej jako: „P.b.”) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z kolei jak stanowi art. 69 ust. 2 P.b. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy; kwotę i walutę kredytu; cel, na który kredyt został udzielony; zasady i termin spłaty kredytu; w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Cechą charakterystyczną kredytu jest jego zwrotność. Obowiązek zwrotu kredytu przez kredytobiorcę jest zatem jego podstawowym obowiązkiem wymienionym w art. 69 ust. 1 p.b. i oddaje istotę umowy kredytu. Roszczenie kredytodawcy (banku) o zwrot kredytu powstaje jednak dopiero po wykorzystaniu odpowiedniej sumy kredytowej przez kredytobiorcę. Wykorzystanie takie oznacza wykonanie umowy kredytowej przez bank w postaci oddania kredytobiorcy odpowiedniej sumy kredytowej do dyspozycji kredytobiorcy.

W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej, bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu.

W niniejszej sprawie fakt zawarcia pomiędzy stronami umowy limitu kredytowego i rzeczywistego udzielenia go pozwanej nie budził żadnych wątpliwości Sądu. Pozwana nie zakwestionowała zawarcia przedmiotowej umowy, a także zapisów tej umowy.

W ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała jednak w sposób nie budzący wątpliwości, że służy jej wymagalna wierzytelność wobec pozwanej M. K., która zaprzeczyła istnieniu wymagalnego zobowiązania w określonej w pozwie wysokości.

Zaniechanie przedłożenia przez stronę powodową umowy limitu kredytowego uniemożliwiło ustalenie przez Sąd czy, kiedy i w jakim zakresie kredyt stał się wymagalny. Ma to natomiast zasadnicze znaczenie dla wysokości należności pozwanej wobec banku oraz sposobu i terminu liczenia odsetek – których żądanie strona powodowa również zgłosiła. Tymczasem dołączona do pozwu dla wykazania istnienia i zakresu przysługującej stronie powodowej względem pozwanej wierzytelności otwarta umowa produktowa z dnia 2 marca 2011 r. jest jedynie umową ramową, w której brak essentialia negotii umowy kredytu, wymienionych w art. 69 ust. 2 P.b.

Strona powodowa dla wykazania istnienia i zakresu przysługującej jej przeciwko pozwanej wierzytelności przedłożyła nadto dowód z dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg bankowych numer (...) z dnia 13 lipca 2015r. (k. 21). Co prawda zgodnie z art. 95 P.b. księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Niemniej jednak zgodnie z ust. 1a powołanego przepisu moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

W związku z powyższym w sytuacji, gdy pozwana zaprzeczyła istnieniu zobowiązania w wysokości wskazanej w pozwie, jak również w obliczu tak daleko posuniętych luk w materiale dowodowym wyciąg z ksiąg bankowych numer (...) z dnia 13 lipca 2015 r. nie mógł stanowić samodzielnej podstawy uwzględnienia powództwa. Byłoby to de facto uznaniem, że bank sam może sobie określić wysokość wierzytelności i sąd ma orzec według jego woli, czyli tak, jak gdyby nie istniała regulacja zawarta w art. 95 ust. 1a Prawa bankowego, która miała zresztą zabiegać takim właśnie zakwestionowanym przez Trybunał Konstytucyjny sytuacjom. Banki obecnie nie mogą być traktowane inaczej niż każda inna strona procesu cywilnego, a przecież wierzyciel, który nie zdoła udowodnić wysokości swojej wierzytelności musi ponieść tego negatywne konsekwencje procesowe w postaci oddalenia powództwa. Wyciągi z ksiąg bankowych są w aktualnym stanie prawnym traktowane przez sądy cywilne tak samo jak każdy „wyciąg z ksiąg” dowolnego innego wierzyciela.

Co ważne, dokonanie weryfikacji żądań strony powodowej było niemożliwe również choćby na poziomie podstawowych operacji matematycznych. W piśmie z dnia 20 lipca 2016 r. (k. 55-57) strona powodowa na wstępie wskazała, że zawarła z pozwaną umowę o limit kredytowy, na podstawie której udzieliła pozwanej kredytu w kwocie 7.500 zł. W dalszej części pisma wskazała, że na dzień 13 lipca 2015 r. przysługująca jej od pozwanej wierzytelność wynosiła 9.034,43 zł i obejmowała m.in. należność główną w kwocie 8.373,20 zł. Jednocześnie, w tym samym piśmie strona powodowa podała, że uruchomione limity pomocnicze, których zapłaty domagała się w niniejszym postępowaniu wynosiły 4.225,69 zł (uruchomiony w dniu 13 maja 2014 r.) oraz 1.418,58 zł (uruchomiony w dniu 21 maja 2014 r.), co łącznie daje kwotę 5.644,27 zł (4.225,69 zł + 1.418,58 zł). Ponadto wskazać należy, że strona powodowa w piśmie z dnia 20 lipca 2016r. podnosiła, że pozwana spłacała jedynie raty, zapominając o wpłacie kwoty minimalnej; wynika z powyższego, że pozwana dokonywała wpłat, które winny być zaliczone na poczet należności głównej a częściowo na odsetki jednakże z zestawienia operacji na rachunku pozwanej nie wynika, w jaki sposób wpłaty były zaliczane przez stronę powodową, co czyni niemożliwym dokonanie weryfikacji prawidłowości wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem.

W tym stanie rzeczy, Sąd uznał, że strona powodowa nie udowodniła istnienia i wysokości dochodzonego pozwem roszczenia. Strona powodowa nie udźwignęła bowiem ciężaru udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Podkreślić przy tym trzeba, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok SN z dnia 22.11.2001 r., sygn. I PKN 660/00, publ. Wokanda 2002/7-8/44) – w szczególności w sytuacji, gdy fakt ten jest kwestionowany przez stronę przeciwną. Zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania

dowodów obciąża przede wszystkim strony a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądania. Chodzi tu o fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. I CKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Mając na uwadze powyższe sąd oddalił żądanie pozwu w całości i orzekł jak w sentencji wyroku.

Dla porządku należy wyjaśnić, że skoro pozwana w dniu 10 czerwca 2014 r. dokonała spłaty zadłużenia w kwocie 71,57 zł, zaś wytoczenie powództwa miało miejsce w dniu 5 sierpnia 2015 r. (k. 54), to zarzut przedawnienia podniesiony przez pełnomocnika pozwanej był niezasadny, choć nie miało to wpływu na rozstrzygnięcie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu nastąpiło na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca (w niniejszej sprawie – strona powodowa) obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Na koszty postępowania, od których poniesienia pozwana M. K. została postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 22 września 2016 r. zwolniona składała się kwota 1.200 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, ustalona w oparciu o przepis § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) powiększona o podatek VAT w wysokości 276 zł.

Pomimo, iż w rozpoznawanej sprawie pozwana reprezentowana była przez pełnomocnika z urzędu, zwrot kosztów dotyczy samej reprezentowanej. Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa koszty procesu w wypadku jego wygrania przez stronę korzystającą z pomocy prawnej z urzędu zasądza się na rzecz tej strony, reprezentowanej przez adwokata, a nie bezpośrednio na rzecz jej adwokata – (por. orzeczenie SN z dnia 2 listopada 1954 r., 2 CZ 248/54 PiP 1955, z. 5 s. 150; postanowienie SN z dnia 8 września 1982 r., I CZ 83/82 LEX nr 8459; Wyrok SA w Białymstoku z dnia 21 września 2000 r., I ACa 278/00, OSA 2001, z 4 poz 22). Adwokatowi strony korzystającej z pomocy prawnej z urzędu nie należy się za wykonanie czynności żadne wynagrodzenie od tej strony. Adwokat posiada natomiast uprawnienie, z wyłączeniem strony, do ściągnięcia sumy należnej mu tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków z kosztów zasądzonych na rzecz tej strony od przeciwnika procesowego.